

Aktualności

05.04.2021 22:03

Liczba wyświetleń: 441

Treść

O skarbie Piotra Wydźgi ukrytym w legendzie. Czytając historię dziejów średniowiecznej Małopolski, natknąłem się na zapisy Jana Długosza przełożone przez Aleksandra Przędzieckiego w trzech tomach „liber beneficiorum dioecesis Crakoviensis” zawierających opis klasztorów w części doposażenia starosądeckiego klasztoru klarysek, a konkretnie zobowiązań Miasta Nowego Sącza, zamieszczona została tajemnicza opowieść o wielmoży Piotrze Wydźdze oraz zapisach po Polsku tzw „testamentu Wydźgi. Nierozwiązana tajemnica testamentu Piotra Wydźgi o rzekomym złocie ukrytym w lasach pomiędzy Rytrem, a Łąckiem do dziś wzbudza ciekawość historyków. A może to złoto jest ukryte w Przysietnicy, kto wie?. Już jako młody chłopiec słyszałem opowieści babci o rzekomym skarbie ukrytym w górach w rejonie wietrznych dziur. Wiemy jedno Piotr Wydźga jak pisał Jan Długosz, był jednym z najbogatszym władcyków, posiadał w górach pasma Radziejowej kopalnię złota, dzięki której stał się potężnym człowiekiem Sądecczyzny i Małej Polski. Nie wiemy jak potoczyły się losy opisanego skarbu, może go już nie ma, ale również jest możliwe, że nadal czeka na odkrycie. Jak opisywał Jan Długosz, a informacje posiadał z dwóch niezależnych źródeł, Testament Wydźgi brzmiał „Ja z Torunia, gdy sem umrzeć imiał, proto sem to kazał popisać, żeby to na mej duszy nie zostało. Napirwej się pytajcie do Krakowa, a z Krakowa do Nowego Sądca, a z Sądca Nowego do Starego Miasta, a z Starego Miasta do Rytra. A pod tym hradem pod Rytrem stoi jedna karczma a jeden młyn, a tam jedna woda

wpada, co jej dzieją Roztoka. Pofolgujże wodzie tej a jidzi po niej, a gdy budesz w lesie daleko, tegdy przydzie tam druga woda z lewej ręki. Opuść tę na prawo, a folguj tej na lewo, a tą jidzi aż do wirzchu. A pod tym wirzchem jest łączka, a ta woda jidzie przez nią, a tej wodzie jaskinia pod ziemią. A jidziż jedno stajanie, a potem tę wodę znajdziesz, bo tam sem ją cemrował cisem. A tu gdzie w samej głowie, tuć sem porąbał drzewie do jednej doliny, aby nikt nie poznał. A tu nad tą doliną jest jeden potoczek, co ji zową Sucha Roztoka. A tu stoi miesiąc i gwiazdy napisane. Poli[e]czy mi pięć i masz posięgnąć, albo co masz i wziąć. A tam jest kaganiec i miska. A gdy na to mieście przydziesz, poklęknij a daj Bogu chwałę etc. Jestli cię Pan Bog upamięta, mej dusze nie zapamiętaj. A to jest dobro jako groch i jako siemię a rzadko jako bob. A to Panu Bogu polecam". On zaś jeśli dać wiarę starym ludziom, był człowiekiem wielce zawistnym, który kazał skrycie dusić i zabijać poszukiwaczy, dobywających w kopalniach złoto i złoty kruszec, aby wieść o położeniu tego miejsca i jego zasobach nie została przekazana innym. Ale i do własnej ojczyzny to znaczy Królestwa Polskiego, która go zrodziła, wykarmiła i wywyższyła niegodziwą i wrogą płonął nienawiścią. Z wielką częścią złota i skarbu ukrytego w drewnianych beczkach udając ze wiezie żelazo i miedz z Węgier, popłynął na drewnianych tratwach Dunajcem z Sącza do Opatowca, a następnie Wisłą do Prus. Wolał cały ów skarb, cały majątek, ofiarować wielkiemu mistrzowi i zakonowi krzyżackiemu, aniżeli Królestwu Polskiemu. Roczniki krzyżackie, które sam czytałem, to właśnie zataiwszy jego imię poświadczają o słowach niejasnych i mglistych." gdy srogi głód uciskał ziemię chełmińską, pomorską i pruską, zamierzając wstąpić do krzyżowców, trzy wielkie szkuty, naładowane winem, miodem, pszenicą, szperką, zbożem, masłem, i inną żywnością Wisła, ładem zaś 300 sztuk bydła, owiec, wołów, krów, i koni, do Torunia wysłał. Sam później przybywszy i do zakonu wstąpiwszy, w nim życia dokonał. Przyniósł także z sobą mnogo złota, które w górach ku Węgrom i nad Łąckiem położonym kopał.

Umierając miał on pozostawić wskazówki”. Swoisty Testament o lokalizacji skarbu. Podsumowując stare przesłania odżyły i może dziś jest ten czas by skarb pozostawiony w Naszych górach został odkryty i przekazany Królestwu Polskiemu w ramach zadośćuczynienia Piotra Wydźgi za jego grzechy. Materiały z publikacji Romana Mazurkiewicza (K.G.)

[Przeviń do początku](#)